**Powrót do szkoły - najlepiej z dobrą ochroną**

**Z końcem sierpniu rodzice coraz częściej myślą o nadchodzącym roku szkolnym. To dobry moment, aby zastanowić się nad ubezpieczeniem NNW. Na co powinni zwracać uwagę rodzice poszukujący dobrej ochrony ubezpieczeniowej dla swojego dziecka?**

Ostatnie dni sierpnia nieodmiennie kojarzą się uczniom z rychłym zakończeniem wakacyjnej beztroski, a dla ich rodziców oznaczają przygotowania do początku roku szkolnego. Oprócz zakupu nowych zeszytów, podręczników i przyborów szkolnych, ważny jest jeszcze jeden aspekt. Mowa o szkolnym ubezpieczeniu NNW, które odgrywa coraz większą rolę, między innymi ze względu na rosnące koszty leczenia powypadkowego oraz rehabilitacji dzieci i młodzieży.

**Szkolną ochronę kupujemy również z myślą o… wakacjach i feriach**

Rodzice uczniów nie mogą zapominać, że ubezpieczenie szkolne – mimo swojej nazwy – jest produktem zapewniającym ochronę przez cały rok. A przynajmniej powinno takim być. Chodzi o to, aby polisa zapewniała dziecku **całodobową ochronę w Polsce również poza czasem zajęć szkolnych, a także podczas wyjazdu zagranicznego**. Dodatkowa ochrona za granicą będzie aktywna nawet jeśli rodzice wykupią osobne ubezpieczenie turystyczne na czas wyjazdu (uwzględniające ochronę z tytułu NNW). „*Warto pamiętać, że w przypadku ochrony życia i zdrowia, możemy mieć kilka polis*” – przypomina **Andrzej Prajsnar**, ekspert multiagencji ubezpieczeniowej Unilink.

Całodobową ochronę w Polsce oraz poza jej granicami gwarantują między innymi ubezpieczenia oferowane przez **SIGNAL IDUNA (pakiet Nowa Klasa)** oraz **Colonnade Insurance (polisa Beztroski Urwis)**. W przypadku Nowej Klasy jej dodatkowym atutem jest brak wyższej składki dla uczniów szkół sportowych, mundurowych oraz uczęszczających do klubów sportowych. W ramach podstawowego wariantu, Pakiet Nowa Klasa chroni dzieci do 15 roku życia trenujące sztuki walki. „*Rodzice dzieci aktywnie uprawiających sport powinni zawsze sprawdzić, czy wybierana polisa zapewnia odpowiednią ochronę*” – radzi **Maciej Łoboz**, ekspert multiagencji ubezpieczeniowej Unilink.

**Zwichnięcia, skręcenia i złamania – to zdarza się najczęściej**

Jednak nie tylko najbardziej aktywni uczniowie są narażeni na częste urazy, których finansowe skutki ubezpieczyciele likwidują przy pomocy szkolnych polis NNW. Informacje z bazy danych MEN uzyskane przez Colonnade Insurance wskazują, że najczęstsze urazy w szkołach i placówkach oświatowych to:

l zwichnięcia i skręcenia (około 34% urazów),

l złamania kończyn (około 26%),

l stłuczenia i zmiażdżenia (około 16%),

l rany zewnętrzne, rozerwania (około 8%),

l urazy wewnętrzne (około 3%).

O wiele rzadsze są oparzenia, utraty części ciała, ciężkie złamania, zatrucia i urazy skutkujące śmiercią uczniów. Dobre ubezpieczenie szkolne powinno gwarantować ochronę w razie wszystkich wymienionych zdarzeń. Coraz częściej w zakresie ochrony znajdują się też poważne zachorowania. Wspomniana polisa Beztroski Urwis z oferty Colonnade Insurance zapewnia wypłatę odszkodowania w razie jednej z 17 chorób. „*Chodzi o poważną formę raka, zawał serca, wadę wrodzoną serca, udar, wszczepienie bypassów, operację aorty, operację zastawek serca, niewydolność nerek, utratę wzroku, utratę mowy, utratę słuchu, przeszczep ważnego organu lub szpiku kostnego, stwardnienie rozsiane, paraliż (utrata funkcji kończyn), chorobę neuronu ruchowego, chorobę Alzheimera lub ciężkie otępienie, sepsę, poważne poparzenia i choroby odzwierzęce (bąblowica, toksoplazmoza, wścieklizna)*” – wylicza Maciej Łoboz, ekspert multiagencji ubezpieczeniowej Unilink.

**Nie warto oszczędzać na składce szkolnego NNW**

Co jeszcze powinni wiedzieć rodzice? Wielu z nich już boleśnie doświadczyło tego, że najtańsze polisy szkolne, w razie wypadku i uszczerbku na zdrowiu (liczonego procentowo względem niskiej sumy ubezpieczenia), nie zapewniają odpowiedniego pokrycia kosztów leczenia. W tym kontekście warto pamiętać o inflacji. Dane GUS wskazują, że tylko w I poł. 2024 r. ceny usług i produktów medycznych wzrosły o 4,2%. Analogiczne zmiany z całego 2022 roku oraz 2023 roku wyniosły odpowiednio +9,3% oraz +5,2%. „*Tak więc dwuipółletnia zmiana cen produktów oraz usług medycznych to łącznie około 20%! Rodzice z pewnością powinni brać pod uwagę tę zmianę wybierając pakiety ubezpieczenia szkolnego. Pokusa zaoszczędzenia np. 50 zł lub 100 zł rocznie, później może przekładać się na dużo większe wydatki*” – mówi Andrzej Prajsnar, ekspert multiagencji ubezpieczeniowej Unilink.

Pakiety ubezpieczeń szkolnych są coraz bardziej kompleksowe, o czym świadczy chociażby możliwość skorzystania z assistance medycznego po wypadku ucznia (np. w zakresie transportu sanitarnego), a także ze wsparcia w ochronie reputacji internetowej dziecka. Jednak w pierwszej kolejności trzeba zwracać uwagę na ochronę dotyczącą urazów i wypadków – z uwzględnieniem świadczeń za pobyt dziecka w szpitalu. Takie świadczenia mogą wynosić np. 200 zł za jeden dzień pobytu dziecka na oddziale intensywnej terapii (przykład: polisa **Beztroski Urwis od Colonnade Insurance**). Warto też sprawdzić, jak wygląda ochrona na wypadek zachorowania na coraz częstszą boreliozę, którą gwarantują niektóre polisy (np. pakiet **Nowa Klasa z oferty SIGNAL IDUNA**). „*Agent ubezpieczeniowy pomoże w wybraniu odpowiedniej polisy wśród szerokiej gamy produktów dostępnych na rynku*” – podsumowuje Maciej Łoboz, ekspert multiagencji ubezpieczeniowej Unilink.